

Patrycja Trzeja\*

## IZOLACJA POSTPENALNA W KRAJOWYM OŚRODKU ZAPOBIEGANIA ZACHOWANIOM DYSSOCJALNYM A POSZANOWANIE PRAW I WOLNOŚCI CZŁOWIEKA

### Streszczenie

Artykuł ma na celu zwrócenie uwagi na problematykę izolacji postpenalnej w kształcie nadanym ustawą z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób. Praca przedstawia genezę rzeczowej instytucji, wątpliwości natury konstytucyjnej związane z powołaną ustawą, a także praktyczne aspekty działania KOZZD. W kręgu zainteresowania autorki pozostaje dysonans pomiędzy teoretycznymi założeniami co do funkcjonowania placówki a rzeczywistą organizacją Ośrodka i warunkami izolacji w nim. W szczególności poruszona zostaje problematyka wypełnienia KOZZD i implikacje tego dla sytuacji jednostek poddanych detencji. Całość analizy dokonywana jest w kontekście praw i wolności człowieka. Zwieńczenie artykułu stanowi podsumowanie rozważań i stanowczy sprzeciw wobec naruszania godności jednostek w demokratycznym państwie prawa.

**Słowa kluczowe:** izolacja postpenalna, środki zabezpieczające, prawa człowieka, godność ludzka, przeludnienie KOZZD

### Wstęp

Niniejszy artykuł ma na celu analizę wybranych aspektów instytucji izolacji postpenalnej w kształcie nadanym jej ustawą z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób. Rozważania rozpoczyna prezentacja genezy rzeczowej instytucji, po czym zasygnalizowane są wątpliwości natury konstytucyjnej związane z powołaną ustawą oraz bolączki w zakresie funkcjonowania Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym w Gostyninie w praktyce. Uwa-

---

\* Doktorantka Uniwersytetu Śląskiego, e-mail: pi.23@icloud.com, ORCID ID: 0000-0002-2212-8502.

ga zwrócona zostaje także na negatywne zjawisko posługiwania się powszechną nomenklaturą ww. aktu prawnego, tj. nazwą „ustawa o bestiach”.

Cywilizacja zachodnioeuropejska od lat poszukuje odpowiedzi na pytanie, jak daleko można posunąć się z prewencyjnym ograniczaniem wolności określonych jednostek w imię bezpieczeństwa społeczeństwa. Dyskurs ten niepokojąco wskazuje na prymat potrzeby zapewnienia ogółowi bezpieczeństwa kosztem poświęcania czyjejs wolności. Choć prawa i wolności człowieka nie mają nieograniczonego charakteru, to niedopuszczalne jest ich limitowanie w stopniu, który nie jest niezbędny w demokratycznym państwie prawnym. Każdy przypadek odstąpienia od tychże praw ze strony władz publicznych musi być zatem uzasadniony i oparty na Konstytucji RP. Nie ulega wątpliwości, że uznanie danej osoby za stwarzającą zagrożenie przekreśla jej szansę na rozpoczęcie z czystą kartą nowego życia po odbyciu kary, a prowadząca do tego procedura nie spełnia najwyższych standardów gwarancyjnych i nie może być uznana za sprawiedliwą. Nadto, dostrzec można jaskrawy dysonans pomiędzy teoretycznymi założeniami co do działania KOZZD a rzeczywistą organizacją placówki i warunkami izolacji w niej. Praktyczne funkcjonowanie izolacji postpenalnej generuje tym samym dalsze, niczym nieuzasadnione naruszenia praw i wolności jednostek poddanych detencji.

Podstawową metodą wykorzystywaną w trakcie prowadzonych rozważań jest metoda teoretycznoprawna oraz dogmatycznoprawna. Przy ich pomocy przeprowadzono analizę źródeł prawa oraz orzecznictwa sądów dotyczącego problematyki izolacji postpenalnej z perspektywy celów przyjętych w artykule, a także piśmiennictwa prawniczego, popularnonaukowego i publicystycznego powiązanego z tematem. Jako że problematyka stosowania środków zabezpieczających, a za taki uznać należy izolację postpenalną, nie może zostać zawężona jedynie do ujęcia karnomaterialnego oraz procesowego, w zakresie ograniczonym do potrzeb prezentowanego zagadnienia skorzystano także z dorobku psychologii i psychiatrii, by nadać opracowaniu kompleksowy charakter. Uzupełniająco zastosowano natomiast metodę historyczną w celu przedstawienia genezy uchwalenia ustawy z dnia 22 listopada 2013 r.

## **Okoliczności wprowadzenia izolacji postpenalnej do polskiego porządku prawnego**

22 listopada 2013 r. uchwalona została ustawa o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób<sup>1</sup>. Wprowadziła ona do

<sup>1</sup> Zwana dalej ustawą o postępowaniu wobec osób stwarzających zagrożenie.

polskiego systemu prawnego dwa nieznanne dotychczas postpenalne i bezterminowe środki w formie nadzoru prewencyjnego oraz umieszczenia w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym<sup>2</sup>. Ustawodawca, opracowując rzezony akt prawny, inspirował się w znacznej mierze rozwiązaniami przyjętymi w Republice Federalnej Niemiec dotyczącymi terapii oraz umieszczania we wskazanych zakładach sprawców przestępstw z użyciem przemocy, mających zaburzenia czynności psychicznych (Królikowski, Sakowicz, 2013, s. 19).

Zarówno okoliczności powstania ustawy, jak i przedmiot jej regulacji budziły szerokie zainteresowanie i generowały szczególnie intensywne emocje wśród społeczeństwa. Co znamienne, media natychmiast określiły akt mianem „ustawy o bestiach”. Wyraźnie świadczy to o pejoratywnym nastawieniu do osób objętych jego regulacją. Pomimo tak dużych kontrowersji powstałych na tle ustawy dzisiaj wiele osób zupełnie utraciło zainteresowanie tematem. Niezbędne wydaje się powtórne zwrócenie uwagi społeczeństwa na przedmiotową problematykę, gdyż KOZZD jest obecnie przepełniony, co wywiera niemałe reperkusje między innymi dla przestrzegania praw i wolności jednostek poddanych detencji.

Dla pełniejszego zobrazowania problemu warto sięgnąć kilka lat wstecz do genezy rzeczony ustawy. W 2014 r. mury zakładu karnego opuścić miały osoby, które przed 1989 r. zostały skazane na karę śmierci, a którym następnie na mocy amnestii karę tę zmieniono na 25 lat pozbawienia wolności. Kres izolacji tych jednostek uznano za realne zagrożenie dla bezpieczeństwa społeczeństwa. Jedną z wspomnianych osób był Mariusz Trynkiewicz. 29 września 1989 r. mężczyzna został skazany za każde z czterech zabójstw na karę śmierci i w konsekwencji na karę łączną w postaci kary śmierci. Chociaż biegli psychiatrzy uznali go za poczytalnego, to dostrzegli liczne zaburzenia. Z opinii biegłych wynika, iż zachowanie sprawcy charakteryzowało się sadyzmem oraz realizacją chorego popędu seksualnego do dzieci w łączności z cechami algolagnii (Iwanicki, 1990; Pytlakowski, 2014). Wskutek amnestii z 1989 r. orzeczona kara została jednak Mariuszowi Trynkiewiczowi zamieniona na karę 25 lat pozbawienia wolności. Przed opuszczeniem zakładu karnego ponownie poddano go opiniowaniu. Ze sporządzonej w 2014 r. opinii biegłych wynikało, iż u Mariusza Trynkiewicza nadal istnieją głębokie zaburzenia w postaci osobowości nieprawidłowej, antysocjalnej z zaburzeniami preferencji seksualnych o typie pedofilii sadystycznej. Stwierdzono nadto, że ich charakter oraz nasilenie wskazują na co najmniej wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez sprawcę

---

<sup>2</sup> Zwany dalej KOZZD, Ośrodek lub Gostynin.

czynów zabronionych z użyciem przemocy lub groźby jej użycia przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności seksualnej. Mariusz Trynkiewicz konsekwentnie negował jednak istnienie jakichkolwiek problemów i w konsekwencji nie widział potrzeby aktywnego uczestnictwa w procesie terapeutycznym. W obliczu powyższego, w przekonaniu biegłych, za nierealną uznać należało możliwość efektywnego poddania się przez niego terapii na wolności (Duda, Orłowski, 2014). 11 lutego 2014 r. mężczyzna miał wyjść na wolność. Co warte uwagi, 8 i 10 lutego służba więzienna dokonała przeszukań jego celi i przekazała prokuraturze materiały w niej znalezione, tj. szkice i zdjęcia, które w jej przekonaniu przedstawiały treści o charakterze pedofilskim oraz szczątki ludzkie w postaci zębów. Prokurator, po przeanalizowaniu otrzymanych przedmiotów, uznał jednak, iż nie zawierają one treści zabronionych prawem (Pierchała 2014). Żaden z materiałów nie prezentował bowiem obcowania płciowego czy innej czynności seksualnej. Zdjęcia nie obrazowały narządów płciowych, piersi ani pośladków, a głównie kończyny sfotografowanych osób. Jedynie na jednym rysunku skazanego widniała kobieta z odkrytą piersią. W przekonaniu prokuratora materiał ten nie był wystarczający do postawienia Mariuszowi Trynkiewiczowi nowego zarzutu, a przechowywanie tego rodzaju rzeczy przez więźniów w ich celach stanowi zjawisko powszechne (Kobiółka 2014).

Ustawa o postępowaniu wobec osób stwarzających zagrożenie powstawała zatem w ekstraordynaryjnej atmosferze – społeczeństwo zdawało się panicznie reagować na samą wizję opuszczenia zakładów karnych przez osoby, które uważano za bestie, więc usilnie starano się temu zapobiec. Emocje podsycaly także media, nagłaśniając historie licznych przypadków polskich i zagranicznych bestii, wampirów czy szatanów i sceptycznie postrzegając szanse, by jednostki te były zdolne do zmiany swojej osobowości (np. Szulc, Rozen, 2012; TVP INFO 2014; TVN 2014).

Wiele uwagi poświęcano również Leszkowi Pękalskiemu, nazywanemu „wampirem z Bytowa”. Mężczyzna przyznał się do popełnienia ponad 60 niewyjaśnionych dotychczas zbrodni, jednakże ostatecznie oskarżony został o 17 spośród nich, a skazany tylko za jedną. Biegli stwierdzili u sprawcy poziom rozwoju intelektualnego na granicy upośledzenia umysłowego z uszkodzeniem płatów czołowych odpowiadających za wrażliwość i empatię. Zdiagnozowano u niego niepohamowany popęd seksualny, którego realizacji towarzyszą zachowania przemocowe, a podniecenie wywołują martwe ciała kobiet lub mężczyzn. Nie bez znaczenia dla ukształtowania osobowości Leszka Pękalskiego było jego trudne dzieciństwo, gdyż był on dzieckiem niechcianym z patologicznej rodziny (Jadczyk, b.d.). Podobnie jak w przypadku Mariusza Trynkiewi-

cza, skuteczna resocjalizacja sprawcy w murach więzienia nie wydawała się możliwa.

Nadto, skupiano się na Katarzynie Waśniewskiej, która swoje działania rozpoczęła od poinformowania Policji o zaginięciu córki, półrocznej Madzi. Ostatecznie okazało się, że kobieta zabiła swoje dziecko, a zwłoki ukryła w parku w Sosnowcu. Biegli stwierdzili u kobiety silne zaburzenia osobowości i uznali ją za osobę chłodną, egoistyczną i niezdolną do przeżywania głębokich uczuć, w tym pozbawioną wrażliwości i empatii. Swoje obawy przedstawiał również w toku procesu prokurator, podnosząc, iż nie dostrzegł u Katarzyny Waśniewskiej żalu ani skruchy i powątpiewa, by kiedykolwiek to nastąpiło. Zwracał także uwagę na cynizm, wyrachowanie i niepodatność sprawczyni na działania resocjalizacyjne (Fakt.pl 2014).

### **Sceptyzm wobec zgodności izolacji postpenalnej w kształcie nadanym ustawą o postępowaniu wobec osób stwarzających zagrożenie z Konstytucją RP**

Z uzasadnienia projektu ustawy wynika wprost, iż izolacja w Ośrodku stanowić miała instrument wyjątkowy, gdyż jej zakresem podmiotowym objęci zostali najbardziej niebezpieczni sprawcy najcięższych przestępstw (uzasadnienie do projektu ustawy, druk sejmowy nr 1577), których egzemplifikację stanowiły powołane powyżej jednostki. Stwierdzenie to ma jednak charakter fasadowy, ponieważ w rzeczywistości regulacją ustawy objęto szeroki krąg sprawców bez względu na charakter czynu, którego się dopuścili, i jego związek z istniejącymi na etapie postępowania wykonawczego zaburzeniami. Według wstępnych prognoz w ciągu 10 lat obowiązywania ustawy do KOZZD trafić miało jedynie kilkanaście osób. Taki stan rzeczy w istocie świadczyłby o ekstraordynaryjnym charakterze detencji. Realia okazały się odmienne. Obecnie pensjonariuszami placówki jest 91 osób, choć maksymalne obłożenie nie powinno przekroczyć 60. Co więcej, kolejne osoby nieustannie kierowane są do Ośrodka, pomimo iż placówka odmawia dalszych przyjęć. Tytułem przykładu podać można, że 21 stycznia bieżącego roku przetransportowano do Gostynina sprawcę z zakładu karnego w Goleniowie czy też 12 lutego skazanego z więzienia w Iławie, ale żaden z nich nie został przyjęty z powodu braku miejsc. Powstała sytuacja niewątpliwie skłania do ponownego pochylenia się nad problematyką izolacji postpenalnej oraz niedomaganiem KOZZD.

Z uwagi na stopień skomplikowania i obszerność prezentowanego zagadnienia poza ramami niniejszego artykułu ulokować trzeba kom-

pleksową analizę przepisów ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami oraz szczegółowe rozważania nad jej zgodnością z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej. Poprzestać należy na stwierdzeniu, iż ustawa z dnia 22 listopada 2013 r. niewątpliwie wprowadza mechanizmy wątpliwe z konstytucyjnego punktu widzenia, oraz powołaniu kluczowych argumentów za tym przemawiających.

Podkreślić trzeba, że regulacje przedmiotowego aktu prawnego stoją w sprzeczności z zasadą demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP) w aspekcie tzw. przyzwoitej legislacji, a dokładniej niedziałania prawa wstecz, oraz z zasadami konieczności i proporcjonalności, a w konsekwencji także z konstytucyjną zasadą poszanowania wolności osobistej jednostki (art. 31 ust. 1 ustawy zasadniczej). Niepokój w tym zakresie wyraziła m.in. Helsińska Fundacja Praw Człowieka (Pismo Prezesa Zarządu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka Danuty Przywary do Rzecznika Praw Obywatelskich prof. Ireny Lipowicz 2014), a także liczni przedstawiciele doktryny i orzecznictwa. Zdaniem M. Królikowskiego i A. Sakowicza rozwiązania stanowione przez ustawę o postępowaniu wobec osób stwarzających zagrożenie są nieproporcjonalne i zbędne, gdyż zagwarantowanie ochrony bezpieczeństwa innych osób nastąpić może przy użyciu środków nieizolacyjnych, a tym samym znacznie mniej dolegliwych (Królikowski, Sakowicz, 2013, s. 19). Analogiczne stanowisko przedstawił P. Moczydłowski, który KOZZD nazywa „*quasi* więzieniem, które chce się nazwać *quasi* szpitalem” (Moczydłowski, 2014). Na inne metody oddziaływania na sprawców wskazują także członkowie Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego, optując za rozwiązaniami umożliwiającymi kontynuowanie działań korekcyjnych w warunkach wolnościowych (Kmieciak, 2013: 41). Zastrzeżenie wobec ustawy wyeksplikował również ówczesny Prezydent RP, powołując się m.in. na art. 41 Konstytucji RP stanowiący o prawie jednostki do wolności osobistej. W przekonaniu głowy państwa umieszczenie w Ośrodku stanowi najbardziej drastyczną formę ingerencji w wolność osobistą jednostki, całkowicie jej pozbawiając. Bezsporne jest natomiast, iż każde ograniczenie w zakresie korzystania z konstytucyjnych praw i wolności, zgodnie z art. 31 ust. 3 ustawy zasadniczej, dopuszczalne jest jedynie wtedy, gdy jest niezbędne w demokratycznym państwie prawnym dla zapewnienia bezpieczeństwa lub porządku publicznego bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób. O instytucji izolacji postpenalnej w wykreowanym ustawą kształcie nie można tego powiedzieć.

Ustawa o postępowaniu wobec osób stwarzających zagrożenie sereg wątpliwości budzi także na tle zasad prawa karnego, w tym

w szczególności zasady *lex retro non agit*, *nulla poena sine lege* oraz *ne bis in idem*. Podlega bowiem zastosowaniu wobec sprawców z mocą wsteczną i to pogarszając ich sytuację, co niewątpliwie godzi w gwarancyjną funkcję prawa. Zakaz retroaktywnego działania prawa stanowi podstawę porządku prawnego, leżąc u podstaw zasady demokratycznego państwa prawnego wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP. Wywiera przy tym niebagatelne znaczenie dla zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez władzę prawa (wyrok TK z dnia 17.12.1997 r., K 22/96). Zasada zaufania do państwa wymaga zaś, by nie nadawać mocy wstecznej przepisom regulującym prawa i obowiązki obywateli, pogarszającym ich sytuację prawną (wyrok TK z dnia 19.03.2007 r., K 47/05). Oczywiście jest, iż jednostki objęte ustawą nie mogły prognozować w toku odbywania swojej pierwotnie orzeczonej kary, że pod koniec jej odbywania wprowadzona zostanie ustawa dająca możliwość ich dalszej izolacji, a zatem stworzenie mechanizmów izolacji postpenalnej jest wobec nich nielojalne. Podobne refleksje wysnuć można odnośnie do naruszenia zasady *ne bis in idem* poprzez umożliwienie niejako ponownego (dalszego) pozbawiania wolności osób, które odbyły już karę i winny wyjść na wolność (Siedlecka, 2013; Oreł, 2014).

Regulacja izolacji postpenalnej nie przystaje również do standardów międzynarodowych, godząc w art. 5 i art. 7 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności<sup>3</sup>. Europejski Trybunał Praw Człowieka wyznaczył trzy warunki, które muszą zostać spełnione dla dopuszczalności izolacji na podstawie art. 5 § 1 lit. e EKPC. Należą do nich: ustalenie przez organ istnienia zaburzenia umysłowego na podstawie obiektywnej opinii lekarskiej; stwierdzenie, że rodzaj lub stopień zaburzeń uzasadnia detencję oraz trwanie zaburzenia w trakcie całego okresu pozbawienia wolności (wyrok ETPC z dnia 24.10.1979 r. w sprawie *Winterwerp v. Holandia*, skarga nr 6301/73; wyrok ETPC z dnia 5.10.2000 r. w sprawie *Varbanov v. Bułgaria*, skarga nr 31365/96; wyrok ETPC z dnia 20.02.2003 r. w sprawie *Hutchison Reid v. Wielka Brytania*, skarga nr 50272/99). Ponadto, Europejski Trybunał Praw Człowieka jednoznacznie przesądził o niezgodności z art. 5 oraz art. 7 ust. 1 EKPC retroaktywnego stosowania przepisów o izolacji sprawcy niebezpiecznego dla społeczeństwa (wyrok ETPC z dnia 17.12.2009 r. w sprawie *M. v. Niemcy*, skarga nr 19359/04). Izolacja postpenalna w wydaniu polskim rażąco narusza powołane przepisy rangi międzynarodowej. Jej wdrożenie wiąże się bowiem z bezterminowym pozbawieniem jednostki wolności, pogarszającym sytuację sprawcy, i to na podstawie przepisów nieobowiązujących w chwili popełnienia czynu zabronionego. Tym sa-

---

<sup>3</sup> Zwana dalej EKPC.

mym, pozostaje zarazem w sprzeczności z art. 15 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych<sup>4</sup>, w myśl którego niedopuszczalne jest zastosowanie kary surowszej od możliwej do wymierzenia w chwili popełnienia przestępstwa.

Tytułem wyjaśnienia nadmienić warto, iż nie bez kozery, analizując ustawę o postępowaniu wobec osób stwarzających zagrożenie, powołuje się na standardy prawa karnego. W istocie bowiem materia regulowana przedmiotowym aktem prawnym nigdy nie powinna zostać objęta procedurą cywilną, a należało ją włączyć w model postępowania w przedmiocie zastosowania środków zabezpieczających w postępowaniu karnym. Wydaje się, że zastosowanie rozwiązań cywilistycznych stanowiło celową sztuczkę ustawodawcy, a zarazem jest kolejnym przejawem nielejalności. W doktrynie wskazuje się nawet, że działanie to stanowi wyraz „wyraźnego legislacyjnego oszustwa” (Gardocka, Jagiełło, 2018, s. 125–136). Jedynym uzasadnieniem dla wtłoczenia mechanizmów postpenalnych w procedurę cywilną jest bowiem fikcyjne przyjęcie niekarnego charakteru przepisów, by stworzyć pozory zgodności z konstytucją regulacji retroaktywnych (Krawczyk 2014). Co istotne, na powołanym stanowisku stanął także Sąd Najwyższy, wskazując, iż środki przewidziane w ustawie mają charakter represyjno-izolacyjny (wyrok SN z dnia 23.03.2017 r., V CSK 477/16). Ustawa z dnia 22 listopada 2013 r. niewątpliwie wprowadza zatem rozwiązania trudne do zaakceptowania z konstytucyjnego punktu widzenia, zaś wyrok Trybunału Konstytucyjnego stwierdzający zgodność stworzonych przez nią rozwiązań z ustawą zasadniczą uznać można za jedno z najbardziej wstydliwych orzeczeń we współczesnej historii tego organu.

### **Izolacja postpenalna w praktyce – niedomagania KOZZD i ich wpływ na sytuację jednostek poddanych detencji**

Po tym syntetycznym przytoczeniu najistotniejszych kwestii podających w wątpliwość rację bytu ustawy w państwie prawa należy się zająć wspomnianym problemem przepełnienia KOZZD. Umieszczenie w placówce o ponad połowę więcej osób niż przewidziany limit miejsc niesie za sobą poważne konsekwencje, gdyż generuje dalsze pogarszanie sytuacji zlokalizowanych w niej jednostek i kolejne, nieuprawnione naruszenia ich praw i wolności.

Dla pełniejszego przedstawienia tematu warto nakreślić, w jaki sposób zorganizowany został Ośrodek, by zobrazować warunki, w jakich

---

<sup>4</sup> Zwany dalej MPPOiP.



sprawcy przebywają na terenie placówki. Cały obszar KOZZD, a także jego poszczególne pomieszczenia wyposażone są w system monitoringu. Pozwala to na stałe nadzorowanie przebywających w nim jednostek. Dla zapewnienia porządku i bezpieczeństwa placówka korzysta z usług służby ochrony, a wszelkie próby jej samowolnego opuszczenia są zabronione. Pensjonariusz Ośrodka nie może posiadać żadnych przedmiotów, które potencjalnie mogłyby posłużyć do zakłócenia porządku lub bezpieczeństwa w Ośrodku. W konsekwencji możliwe jest przeprowadzenie w dowolnym czasie kontroli posiadanych przez jednostki poddane detencji rzeczy oraz pomieszczeń, w których stacjonują, a w jej następstwie zatrzymanie wszelkich niedozwolonych przedmiotów. Wobec pensjonariuszy możliwe jest również stosowanie środków przymusu bezpośredniego, nawet prewencyjnie (sic!). Powołane warunki izolacji postpenalnej świadczą o daleko idącym ograniczeniu praw osób przebywających w Gostyninie. Nietrudno się zatem domyślić, że przepełnienie KOZZD powoduje kolejne, urągające godności naruszanie praw i wolności pensjonariuszy placówki. Jako że Ośrodek nie jest przystosowany do izolacji takiej liczby jednostek, nieuchronna jest konieczność postępującego obniżania standardów detencji. Tytułem przykładu wskazać można, iż zgodnie z pierwotnymi zamysłami sale w KOZZD miały być 1-osobowe, a pod koniec 2018 r. nie tylko powstały sale 10-osobowe, ale zrezygnowano także z wymogów dotyczących warunków sanitarnych w salach. Z relacji pensjonariuszy wynika, iż 24 osoby miały do dyspozycji zaledwie 2 pisuary, co w obliczu faktu, że podawane im są leki o rozmaitych działaniach oraz w powiązaniu z nagrywanymi korzystanie z toalety kamerami świadczy o braku poszanowania godności człowieka.

Odnutowania wymaga, że w lutym 2019 r. przedstawiciele Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur przeprowadzili wizytację Ośrodka, której owocem jest obszerny raport zawierający zalecenia i wskazania niezbędnych zmian. Chociaż hospitacja miała miejsce w czasie, gdy w KOZZD przebywało jeszcze „tylko” 65 osób, to już nawet wówczas stwierdzono, iż „przekroczenie zakładanej pojemności placówki wpływa bardzo negatywnie na pacjentów, utrudnia prowadzenie oddziaływań terapeutycznych, a przede wszystkim potęguje napięcie pomiędzy pacjentami a personelem Ośrodka” (Raport przedstawicieli Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur z wizytacji Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dyssocjalnym w Gostyninie z dnia 5 kwietnia 2019 r.). Uwagę zwrócono na przeludnienie sal oraz wprowadzenie do nich łóżek piętrowych, co kojarzy się z zakładem karnym, a nie placówką terapeutyczną. Problem ten podniósł również Europejski Komitet do spraw Zapobiegania Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżają-

cemu Traktowaniu albo Karaniu<sup>5</sup>, wizytując Gostynin w 2017 r. Komitet wyraził nadzieję, iż planowana rozbudowa Ośrodka pozwoli zapewnić pensjonariuszom więcej niezbędnej przestrzeni życiowej (Report to the Polish Government on the visit to Poland carried out by the European Committee for the Prevention of Torture and Inhuman or Degrading Treatment or Punishment (CPT) from 11 to 22 May 2017, CPT/Inf (2018) 39, s. 52–53).

Nadmiar jednostek w salach to jednak nie jedyny problem Ośrodka. Egzemplifikacyjnie wskazać można niedomagania w zakresie wentylacji pomieszczeń. Z uwagi na kwestie ochronne okna w pokojach uchylane są w minimalnym stopniu, zaś klimatyzacja znajduje się tylko na korytarzach oddziałów. Rozwiązanie to przy tak dużej liczbie osób na poszczególnych oddziałach jest zdecydowanie niewystarczające. Pensjonariusze nie mają także odpowiedniego dostępu do aktywności fizycznej. Obecnie mogą bowiem korzystać z terenu zielonego jedynie po jednej stronie budynku, co jest motywowane potrzebą zapewnienia ciszy i spokoju personelowi KOZZD, którego okna wychodzą na drugą stronę podwórka. Modyfikacja ta oznacza nieuzasadnione pogorszenie warunków odbywania spacerów. Zdaniem ekspertów Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur, „należy pamiętać, że aktywność fizyczna zmniejsza stan napięcia lub pobudzenia psychofizycznego. Natomiast pobyt w przepełnionych pokojach z ograniczoną możliwością nawiązywania kontaktów interpersonalnych (zasada tzw. 5 minut) i rosnącą ekstrawertyzacją wśród pacjentów nie jest w wymiarze psychologicznym pozytywną przesłanką nauki kontroli własnej impulsywności, popędowości. Proponowany w harmonogramie czas dziennego wysiłku fizycznego jest niewystarczający dla redukcji napięć i nauki czerpania korzyści z wysiłku fizycznego” (Raport przedstawicieli Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur z wizytacji Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym w Gostyninie z dnia 5 kwietnia 2019 r.). Zaniepokojenie wizytujących wzbudził nadto szereg innych kwestii, niezwiązanych bezpośrednio z przepełnieniem Ośrodka, takich jak np. nieuzasadniony dostęp do monitoringu przez szerokie grono osób, nieodpowiednie traktowanie pensjonariuszy przez personel placówki z naruszeniem ich godności czy realia stosowania przymusu bezpośredniego. Ramy obszernościowe niniejszego artykułu nie pozwalają na odniesienie się do rzeczonych zagadnień, tym niemniej nie ulega wątpliwości, iż w sposób jaskrawy świadczą one o nadmiarowym naruszaniu praw i wolności jednostek umieszczonych w Gostyninie i uznać należy je za nieakceptowalne w demokratycznym państwie prawa.

<sup>5</sup> Zwany dalej: Komitet lub CPT.

Niestety, pomimo dość radykalnego stanowiska przedstawicieli Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur wyrażonego w raporcie sytuacja w Ośrodku nie uległa zmianie, a wręcz nieustannie się pogarsza. Świadczy o tym chociażby fakt, iż przepełniona placówka przyjęła od czasu powołanej hospicacji kolejnych 26 pensjonariuszy. W dniach 8–10 marca 2021 r. przeprowadzono zatem kolejną wizytację w celu weryfikacji stanu sprawy i stopnia realizacji zaleceń wydanych w 2019 r. Jej rezultat nie mógł być pozytywny. Stwierdzono, iż większość jednostek przebywa w 8-osobowych salach, co stanowi ewenement wśród placówek leczniczych w kraju. W Ośrodku nie ma również żadnej przestrzeni pozwalającej pensjonariuszom na wyciszenie, które jest tak cenne w procesie terapeutycznym. Zwrócono nadto uwagę na fakt, że w Gostyninie nie przebywają wyłącznie osoby poddane detencji, ale na każdym oddziale spotkać można 5–9 pracowników ochrony, a dodatkowo sanitariuszy, personel terapeutyczny, pielęgniarki, lekarzy, co łącznie daje liczbę około 50 osób na oddział i realnie znacząco zwiększa przeludnienie KOZZD. Owo nadmiarowe przepełnienie generuje liczne konflikty, nieustanne napięcia, a nawet eskalacje emocji w postaci aktów agresji fizycznej (Starzewski 2021). Takie warunki bytowe potwierdzają iluzoryczność terapii prowadzonej w placówce, gdyż nie jest możliwe w nich jakiegokolwiek skuteczne oddziaływanie terapeutyczne. Należałoby zatem postawić retoryczne pytanie, jaki jest sens izolowania owych 91 jednostek w KOZZD, skoro placówka nie realizuje głównego celu, w którym rzekomo została stworzona. Warto nadmienić, że w przekonaniu zespołu terapeutycznego KOZZD mury placówki mogłoby opuścić 19 osób, wobec których w większości wystarczające byłoby zastosowanie nadzoru prewencyjnego, umieszczenie w placówkach opiekuńczych bądź w szpitalu psychiatrycznym, co dotyczy osób chorych psychicznie, które w ogóle nie powinny być izolowane w Ośrodku (Starzewski 2021). W obliczu przepełnienia placówki dalsze przetrzymywanie w niej wskazanych podmiotów jest szczególnie niezrozumiałe.

### **Zakończenie**

Rekapitulując, choć samo uchwalenie ustawy o postępowaniu wobec osób stwarzających zagrożenie stanowi wyraz porażki państwa polskiego, w tym potwierdzenie nieefektywności resocjalizacji w obrębie zakładów karnych, to dzisiejsze przepełnienie KOZZD i jego implikacje potęgują to wrażenie. Poddanie detencji 91 osób w sposób dobitny świadczy o fasadowości założeń o nadzwyczajnym charakterze izolacji postpenalnej i uwidacznia proceder prewencyjnego izolowania sprawców, którzy

odbyli już karę i powinni opuścić zakłady karne. Szansa na rozpoczęcie nowego życia na wolności jest im jednakże odbierana, ich prawa są nieustannie ograniczane, a wolności są w dalszym ciągu pozbawieni. Warunki bytowe, które panują w KOZZD, niewątpliwie uznać należy za urągające godności pensjonariuszy. Przepelnienie Ośrodka powoduje zatem dalsze, niczym nieuzasadnione naruszanie praw poddanych detencji jednostek.

Szczególny niepokój wzbudza nadto niejako systemowa niemożność realizowania przez KOZZD celu, w którym został stworzony. Niezdatność do prowadzenia efektywnej terapii wyklucza bowiem szansę na optymistyczne prognozy co do opuszczenia placówki przez poszczególne jednostki. Wszak nierealne jest, aby ich zaburzenia uległy redukcji, a wręcz wysoce prawdopodobne staje się nasilenie niepożądanych zachowań. Jak trafnie wskazuje w swoich raportach CTP, dla stworzenia pozytywnego środowiska terapeutycznego niezbędne jest zapewnienie pensjonariuszom odpowiedniej przestrzeni życiowej, oświetlenia, ogrzewania, wentylacji oraz spełnianie wymogów higienicznych. Nadto, pożądane jest zapewnienie jednostkom miejsca, w którym mogą swobodnie przechowywać swoje rzeczy pod kluczem, co gwarantuje poczucie bezpieczeństwa i autonomii, istotnych dla powodzenia terapii. Komitet podkreśla także, że odpowiednie warunki bytowe mają niebagatelne znaczenie w kontekście eliminacji ryzyka poniżającego traktowania. Uchybienia w tej materii mogą bowiem doprowadzić do sytuacji kwalifikowanych jako „niehumanitarne i poniżające traktowanie”. Organizacja placówki winna zatem sprzyjać jej celowi terapeutycznemu i dobremu samopoczuciu osób w niej zgromadzonych (8th General Report on the CPT's activities covering the period 1 January to 31 December 1997, CPT/Inf (98) 12, s. 14). Z całą pewnością KOZZD nie urzeczywistnia tych wymogów.

Nie ulega wątpliwości, że podjęcie realnych działań zmierzających do zagwarantowania jednostkom poddanym detencji w KOZZD poszanowania ich praw i wolności uznać trzeba za niezbędne. Niewystarczające jest przy tym ograniczenie się wyłącznie do prac technicznych nad rozbudową placówki, gdyż bez zmiany w zakresie obecnej wizji kierowania osób do KOZZD liczba osób poddawanych detencji będzie stale rosła, a w konsekwencji nowy obiekt równie szybko ulegnie przepelnieniu. Konieczna jest zatem ingerencja ustawodawcy w treść ustawy o postępowaniu wobec osób stwarzających zagrożenie.

Na zakończenie podkreślić należy, iż – wbrew szkodliwej, powszechnie stosowanej nomenklaturze – przedmiotowy akt prawny swoim zakresem podmiotowym nie obejmuje żadnych „bestii”, a ludzi, którym przysługują niezbywalne prawa człowieka. Odhumanizowanie jednostek

zamkniętych w Ośrodku i mentalne wykluczenie ich ze społeczeństwa powoduje obojętność na ich los, czemu należy stanowczo się przeciwstawić. Tego typu stygmatyzacja nie powinna mieć bowiem racji bytu w państwie, w którym prawa człowieka nie są tylko iluzją.

## Bibliografia

- 8th General Report on the CPT's activities covering the period 1 January to 31 December 1997, CPT/Inf (98) 12, s. 14, <https://rm.coe.int/1680696a72>.
- Dr Paweł Moczydłowski m.in. o nadzorze nad „bestiami”, TVP Info (2014), <http://www.youtube.com/watch?v=KEKbjCaSkKM>.
- Duda, M., Orłowski, Ł. (2014). *Ujawniamy opinię biegłych ws. Trynkiewicza: Bardzo wysokie prawdopodobieństwo popełnienia czynu zabronionego*, <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/ujawniamy-opinie-bieglych-ws-trynkiewicza-bardzo-wysokie-prawdopodobienstwo-popelnienia-czynu-zabronionego,395815.html>.
- Gardocka, T., Jagiełło, D. (2018). *Ewolucja środków zabezpieczających w polskim prawie karnym materialnym*. W: D. Mucha (red.), *O stabilność kodeksu karnego w świetle realiów. Księga Jubileuszowa Profesora Stanisława Hoca*, t. I (s. 125–136) Opole.
- Iwanicki, E. (1990). *Proces szatana?*, Łódź: Wydawnictwo Łódzkie.
- Jadczak, S., „Najbardziej podniecało go, że te kobiety nie odmawiały mu seksu, bo nie żyły”. *Historia Wampira z Bytowa*, <https://weekend.gazeta.pl/weekend/1,177333,20360322.najbardziej-podniecalo-go-ze-te-kobiety-nie-odmawialy-mu.html>.
- Kmieciak, B. (2013). Prawnopsychiatryczny kontekst wprowadzenia przepisów zezwalających nadetencję niepsychotycznych sprawców. *Forum Prawnicze*, 6 (20).
- Kobiałka, M. (2014). *Trynkiewicz wyszedł na wolność. Co naprawdę znaleziono w jego celi?*, [https://wyborcza.pl/1,75398,15440361,Trynkiewicz-wyszedl-na-wolnosc-Co\\_naprawde\\_znaleziono.html](https://wyborcza.pl/1,75398,15440361,Trynkiewicz-wyszedl-na-wolnosc-Co_naprawde_znaleziono.html).
- Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. 1993 nr 61, poz. 284).
- Krawczyk, P. (2014). Problem konstytucyjności tzw. ustawy o bestiach, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach Seria: Administracja i Zarządzanie*, 100, [https://repozytorium.uph.edu.pl/bitstream/handle/11331/636/Krawczyk.P.Problem\\_konstytucyjnosci\\_ustawy\\_o\\_bestiach.pdf?sequence=1](https://repozytorium.uph.edu.pl/bitstream/handle/11331/636/Krawczyk.P.Problem_konstytucyjnosci_ustawy_o_bestiach.pdf?sequence=1).
- Królikowski, M., Sakowicz, A. (2013). Granice legalności postpenalnej detencji sprawców niebezpiecznych, *Forum Prawnicze*, 5(19), s. 19, [https://forumprawnicze.eu/attachments/article/42/krolikowski\\_sakowicz.pdf](https://forumprawnicze.eu/attachments/article/42/krolikowski_sakowicz.pdf).
- Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. 1977 nr 38, poz. 167).
- Oreł, J. (2014). „Prof. Zgryzek: Sprawa Trynkiewicza to dowód na bezsilność państwa”, <https://dziennikzachodni.pl/prof-zgryzek-sprawa-trynkiewicza-to-dowod-na-bezsilnosc-panstwa/ar/3321504>.
- Pierzchała, K. (2014). Co Polacy mają wspólnego z „Milczeniem owiec”? „Bestie” na wolności a ich „uczłowieczenie”. Zarys analityczno-syntetyczny problemu. *Kra-kowskie Studia Małopolskie*, 19.

- Pismo Prezesa Zarządu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka Danuty Przywary do Rzecznika Praw Obywatelskich prof. Ireny Lipowicz z dnia 24 stycznia 2014 r. (2014).
- Pytlakowski, P. (2014). *Trynkiewicz i inni. Rozmowy ze skazanymi na karę śmierci*, Warszawa: Media Obok.
- Raport przedstawicieli Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur z wizytacji Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dyssocjalnym w Gostyninie z dnia 5 kwietnia 2019 roku, <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Wyciąg%20-%20KOZZD%20Gostynin%202019.pdf>.
- Report to the Polish Government on the visit to Poland carried out by the European Committee for the Prevention of Torture and Inhuman or Degrading Treatment or Punishment (CPT) from 11 to 22 May 2017, CPT/Inf (2018) 39, s. 52-53, <https://rm.coe.int/16808c7a91>.
- Siedlecka, E. (2013). *Prof. Łętowska: Ustawa o „bestiach” jest niedobra*, [http://wyborcza.pl/1,75398,15057004,Prof\\_\\_Letowska\\_\\_Ustawa\\_o\\_\\_bestiach\\_\\_jest\\_niedobra.html](http://wyborcza.pl/1,75398,15057004,Prof__Letowska__Ustawa_o__bestiach__jest_niedobra.html).
- Starzewski, Ł. (2021). *Ponowna wizytacja KMPT w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dyssocjalnym w Gostyninie*, <https://bip.brpo.gov.pl/art-z-rpo/20287>.
- Szulc, A., Rozen, A. (2012). *Bestie wracają: Mordercy na wolności*, Newsweek, <https://www.newsweek.pl/polska/wiezniowie-wychodza-na-wolnosc/t0pz3s0>.
- TVN UWAGA (2014), *Bestie na wolności*, <https://uwaga.tvn.pl/reportaze,2671,n/bestie-na-wolnosc-oficjalna-strona-programu-uwaga-tvn,131917.html>.
- TVP INFO (2014), *„Bestie” wychodzą na wolność*, <https://www.tvp.info/13681323/bestie-wychodza-na-wolnosc>.
- Ustawa z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (tekst jedn. Dz. U. 2020, poz. 1346).
- Uzasadnienie do projektu ustawy, druk sejmowy nr 1577, s. 1, <http://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/druk.xsp?documentId=8FAC382EE3488066C1257BAC004796F3>
- Wyrok ETPC z dnia 24.10.1979 r. w sprawie Winterwerp v. Holandia, skarga nr 6301/73.
- Wyrok ETPC z dnia 5.10.2000 r. w sprawie Varbanov v. Bułgaria, skarga nr 31365/96.
- Wyrok ETPC z dnia 20.02.2003 r. w sprawie Hutchison Reid v. Wielka Brytania, skarga nr 50272/99.
- Wyrok ETPC z dnia 17.12.2009 r. w sprawie M. v. Niemcy, skarga nr 19359/04.
- Wyrok SN z dnia 23.03.2017 r., V CSK 477/16, LEX nr 2255311.
- Wyrok TK z dnia 19.03.2007 r., K 47/05, Dz. U. 2007 nr 57, poz. 390.
- Wyrok TK z dnia 17.12.1997 r., K 22/96, LEX nr 31039.

### **Post-penal Isolation in the National Centre for the Prevention of Dissocial Behaviour in the Context of Individual Rights and Freedoms**

#### **Abstract**

The aim of this paper is to draw the reader's attention to the issue of post-penal isolation in the form provided for by the Act of 22 November 2013 on Proceedings Against Persons with Mental Disorders Posing a Threat to the Life, Health or Sexual Freedom of Others. The paper seeks to present the origins of the said institution, constitutional doubts related to the Act as well as the practical aspects of the operation of the National Centre

for the Prevention of Antisocial Behaviour (KOZZD). The author is interested in the discrepancies between the theoretical assumptions about the operation of the Centre and the actual organisation of this facility as well as conditions of isolation there. In particular, the issues of overcrowding of KOZZD and its implications for the situation of detained individuals are discussed. The entire analysis is carried out in the context of human rights and freedoms. The article concludes with a summary of the considerations and a firm objection to the violations of the dignity of individuals in a democratic state ruled by law.

**Keywords:** post-penal isolation, precautionary measures, human rights, human dignity, overcrowding of KOZZD